

## Uroczystość Bożego Ciała

Pamiętkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu Kościół obchodzi w Wielki Czwartek. Jednak wówczas Chrystus rozpoczyna swoją mękę. Dlatego od XIII wieku Kościół obchodzi osobną uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (zwaną potocznie Bożym Ciałem), aby za ten dar niezwykle Chrystusowi w odpowiednio uroczysty sposób podziękować. Chrystus Pan ustanowił Najświętszy Sakrament przy Ostatniej Wieczerzy. Św. Łukasz przytacza ważne słowa, którymi Chrystus Pan nakazał swoim uczniom sprawować ten Sakrament: "To czyńcie na moją pamiętkę" (Łk 22, 19). Św. Paweł dodaje, że gdyby ktoś odważył się przyjmować Eucharystię niegodnie, sam sobie przez to gotuje sąd Boży. Apostoł Narodów zaznacza więc, że do przyjęcia Eucharystii należy przystępować z odpowiednim przygotowaniem wewnętrznym; trzeba wypełnić niezbędne warunki, którymi są stan łaski i odpowiednie przygotowanie serca. Do żadnego sakramentu Chrystus Pan tak starannie swoich uczniów nie przygotowywał, jak do Eucharystii. Na wiele miesięcy przed jej ustanowieniem obiecał, da swoim wiernym na pokarm własne ciało, które będą mogli spożywać, jak się spożywa codzienny chleb. Wskazał przy tym, że Chleb ten będzie miał o wiele donioślejsze skutki dla człowieka niż manna, którą kiedyś Izraelici karmili się na pustyni: da im bowiem życie wieczne. Eucharystia jest tak ważnym pokarmem, że bez niej Jego uczniowie nie dostąpią zbawienia. W najdrobniejszych szczegółach przekazał nam tę mowę Pana Jezusa św. Jan Apostoł, który był obecny przy tej obietnicy. Chrystus, aby jeszcze bardziej utrwalić w pamięci słuchaczy tę obietnicę, poprzedził ją wielkim cudem rozmnożenia chleba

## Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś obchodzimy uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, nazywaną dawniej uroczystością Bożego Ciała. Msze Święte w naszym kościele o godz. 8.30 i 10.30. Po Mszy Świętej celebrowanej o godz. 10.30 wyruszy procesja eucharystyczna do czterech ołtarzy. Nasz udział w tej procesji jest publicznym wyznaniem wiary w obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, co wymaga naszego skupienia i rozmodlenia.
2. Jutro – pierwszy piątek miesiąca. Msza Święta o godz. 18.00 a następnie Nabożeństwo Czerwcowe.
3. W sobotę – pierwszą w czerwcu – o godz. 10.00 odwiedzimy naszych chorych.
4. W najbliższą niedzielę, dziesiątą niedzielę w ciągu roku, przypadającą tym razem w „oktawie” uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, obchodzić będziemy Dzień Dziękczynienia Panu Bogu za Jego Opatrzność nad naszą Ojczyznę, narodem polskim i Kościołem na ziemi polskiej. Składka na tacę będzie przeznaczona na wsparcie budowy świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie

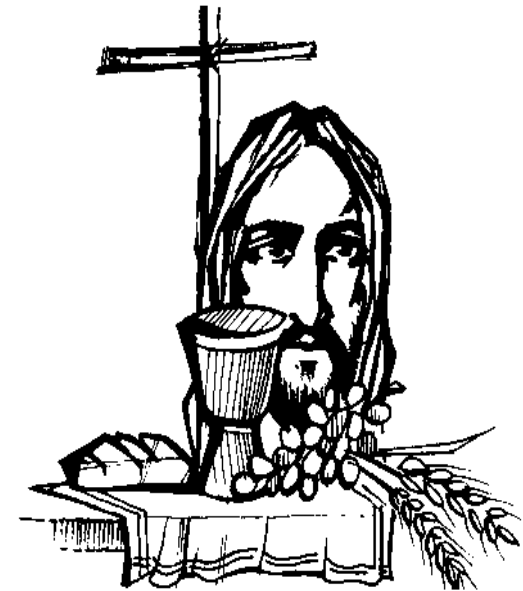
„Słowo na niedzielę” - gazetka Parafii Wojskowej pw. Św. Jana Pawła II w Warszawie -Wesołej.  
Redaguje ks. Proboszcz. Adres do korespondencji: Parafia Wojskowa pw. św. Jana Pawła II  
05-075 Warszawa-Wesoła ul. Okuniewska 1 tel./fax (22) 681 20 77, e-mail: kapelan@wesoła.3.pl



# Słowo na niedzielę

GAZETKA PARAFII WOJSKOWEJ W WARSZAWIE-WESOŁEJ  
NR 32, ROK I, UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA 04.06.2015r.

**Przy kubku porannej kawy  
Szukam smaku Twojej nauki  
Na piasku słonecznej plaży  
Szukam śladu Twoich stóp  
W lustrze na korytarzu  
Szukam odbicia Twojej twarzy  
W silnym powiewie wiatru  
Szukam echa Twoich słów  
Na półce między książkami  
Szukam Twojej mądrości  
W sercu drugiego człowieka  
Szukam Twojej Miłości . XBR**



## „Bierzcie, to jest Ciało moje...”

Uroczystość Bożego Ciała jest świętem uwielbienia i dziękczynienia za dar Eucharystii. W tym dniu chrześcijanie gromadzą się wokół ołtarza, aby kontemplować i adorować tajemnicę wiary, pamiętkę ofiary Chrystusa, przez którą przyniósł On wszystkim ludziom zbawienie. Doskonale znaczenie Eucharystii rozumieli pierwsi chrześcijanie, którzy zachęcali się wzajemnie do przyjmowania Komunii św. słowami: pójdźmy po życie, po moc, po miłość, po świętość! Chrystus powiedział kiedyś do słuchających go ludzi, którzy mieli dokładnie takie same problemy jak my: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem”. A „jeśli kto

spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”. I wtedy byli tacy, którzy uwierzyli, jak również tacy, którzy odeszli do tzw. swoich spraw. I wśród nas są tacy, którzy przyjmą te słowa z wiarą; inni może się nad nimi zastanowią; a jeszcze inni pewnie odejdą i wrócą do siebie bez żadnej reakcji, jakby nic się nie stało. Pomódlmy się za tych, dla których procesja i święto Ciała i Krwi Chrystusa stały się tylko folklorem, widowiskiem lub sensacją godną pokazania dzieciom. Pomódlmy się za nich, aby pomyśleli o swojej duszy i życiu wiecznym, a nie tylko o konsumpcji i radościach doczesnych..

## Liturgia Słowa na Uroczystość Bożego Ciała

### I Czytanie Wj 24,3-8

Czytanie z Księgi Wyjścia Mojżesz wrócił z góry i obwieścił ludowi wszystkie słowa Pa- Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan na i wszystkie Jego zlecenia. Wtedy cały dół przyszyły, przez wyższy i doskonał- lud odpowiedział jednogłośnie: „Wszystkie szy, i nie ręką, to jest nie na tym świecie słowa, jakie powiedział Pan, wypełnimy”. uczyniony przybytek, ani nie przez krew Spisał więc Mojżesz wszystkie słowa Pana. kozłów i cielców, lecz przez własną Krew Nazajutrz wcześniej rano zbudował ołtarz u wszedł raz na zawsze do Miejsca Święte- stóp góry i postawił dwanaście, stel, sto- go zdobywszy wieczne odkupienie Jeśli sownie do liczby dwunastu pokoleń Izraela. bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół Potem polecił młodzieńcom synów Izraela z krowy, którymi skrapia się zanieczysz- złożyć ofiarę całopalną i ofiarę biesiadną z czonych, sprawiają oczyszczenie ciała, to cielców. Mojżesz zaś wziął połowę krwi i o ile bardziej Krew Chrystusa, który przez wylał ją do czar, a drugą połowę krwi skropił Ducha wiecznego złożył Bogu samego ołtarz. Wtedy wziął Księgę Przymierza i czy- siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wa- tał ją głośno ludowi. I oświadczyli: sze sumienia z martwych uczynków, aby- „Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i ście służyć mogli Bogu żywemu. I dlatego będziemy posłuszni”. Mojżesz wziął krew i jest Pośrednikiem Nowego Przymierza, pokropił nią lud, mówiąc: „Oto krew przy- ażeby przez śmierć, poniesioną dla odku- mierza, które Pan zawarł z wami na podsta- pienia przestępstw, popełnionych za wie wszystkich tych słów”. Oto słowo Boże.

### II Czytanie Hbr 9,11-15

pierwszego przymierza, ci, którzy są we- zwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy. Oto słowo Boże.

## Ewangelia wg św. Marka 14,12-16.22-26

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: „Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?” I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: „Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: «Nauczyciel pyta: Gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami?» On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujcie dla nas”. Uczniowie wybrali się i przyszedli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę. A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosła- wieństwo, połamał go i dał im mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje”. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w kró- lestwie Bożym”. Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej.

## Historie życiem pisane - Teraz chce mi się żyć...

Jestem studentką. Przez kilka lat cierpiałam na depresję, początkowo nie zdając sobie z tego sprawy. Nie dzieliłam się z nikim swoimi proble- mami, ponieważ nie wiedziałam, co się właści- wie ze mną dzieje i bałam się niezrozumienia. Bardzo chciałam z kimś porozmawiać, ale jed- nocześnie zamykałam się coraz szczelniej w swoim świecie. Zapytacie pewnie, jakie były przyczyny mojej choroby. Mój melancholijny temperament, perfekcjonizm i pesymistyczne nastawienie do rzeczywistości utrudniały rado- sne kroczenie przez życie. Jednak bezpośred- nio w szpony depresji pchnął mnie problem z czystością. Jak na tym tle wyglądały moje sto- sunki z Bogiem? Bo to przecież sedno mojego świadectwa. Ponieważ pochodzę z wierzącej rodziny, miałam kontakt z żywą wiarą już od dzieciństwa. Nie uchroniło mnie to przed proble- mami, to jasne, ale w znacznym stopniu złago- dziło chorobę - wiem przecież, jak kończą się losy wielu podobnych do mnie. Dzięki modlitwie, którą praktykowałam szczególnie wtedy, kiedy było mi ciężko, obyło się bez psychiatry i leków antydepresyjnych. Pomoc specjalisty nie wy- starcza do pełnego wyleczenia, ponieważ de- presja to bardzo często choroba duszy. Oczywi- ście Duch Święty działa przez ludzi i nie należy rezygnować z dobrego psychiatry, jeżeli ktoś potrafi z nim współpracować. Ja takiej osoby nie miałam. Od początku szukałam pomocy u Jezu- sa, chociaż bardziej liczyłam na siebie i swoją silną wolę. Miałam poważne problemy ze spo- wiedzią. Czytałam i słuchałam wszelkich infor- macji, które mogłyby mi pomóc: Dzienniczek św. Faustyny, Miłujcie się!, historie różnych świętych i świadectwa zwykłych ludzi. Uwierzy- łałam w moc Koronki do Bożego Miłosierdzia i obietnice dane siostrze Faustynie, że Jezus da wszystko duszy ufającej Jemu, która stanie w prawdzie, że własną mocą niczego nie uczyni. Tak zaczęło się moje poznanie siebie i Jezu- sa, o którym wydawało mi się, że wiem wiele.

Na co dzień odczuwam ogromną moc i siłę płynącą z częstego przyjmowania Komunii św. Powoli ustąpiło uczucie lęku, zaczęłam się na nowo cieszyć życiem, odbudowuję poczucie własnej wartości, przestałam bać się ludzi, płakać bez powodu i myśleć o śmierci jako jedynej drodze ucieczki od mo- ich problemów. Ustąpiły huśtawki emocjonal- ne, które kiedyś mnie wykańczały. Inaczej patrzę na rzeczywistość, staram się otwierać na ludzi, chociaż z tym mam największy pro- blem. Chce mi się żyć! Bóg jest wielki! I nie musisz szukać Go daleko. Czeka na Ciebie z rękami pełnymi łask w sakramentach - wi- dzialnych znakach swojej obecności, szcze- gólnie w sakramencie pojednania i Eucharystii. Staram się umacniać swoją wiarę przez poszerzenie wiedzy na temat Boga, by być Jego wiary godnym świadkiem. Każdego dnia dziękuję Mu za wszystko, co mnie do tej pory spotkało z Jego woli, za to jaka jestem, za cierpienia, upadki i poszukiwania. Być może dzięki tym doświadczeniom komuś pomogę, bo będę potrafiła go zrozu- mieć. Jezus Eucharystyczny uzdalnia mnie do walki z pokusami, dzięki Niemu po- trafię omijać niebezpieczeństwo podszeptów Szatana. Wiem, że moje postępowanie na drodze chrześcijańskiej dojrzałości zależy od tego, czy będę trzymać dłoń Chrystusa, czy spróbuję iść sama. Znam konsekwencje obu decyzji, jak zapewne wielu z Was. Jestem wolna, mam wybór. Poznałam, czym jest błądzenie w ciemnościach w poszukiwaniu światła, wiem już także, jak wygląda życie z Jezusem, kroczenie ścieżkami, które On wyznaczył. Boję się tylko o to, czy będę umiała właściwie rozpoznać Jego plany i wolę. Nieustannie proszę o to Ducha Święte- go. O Panie ukryty w Najświętszym Sakra- mencie, Chlebie nasz, przyjmij w darze moje serce, wolę i moją małą miłość.